



Sygn. akt II UK 318/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Tomasza J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.

o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 marca 2010 r.,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. przyznaje adwokatowi K. P. tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) zł powiększoną o podatek od towarów i usług - z funduszy Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego)

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 18 marca 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację Tomasza J. od wyroku z dnia 14 września 2009 r. Sądu Okręgowego - Sądu Pracy Ubezpieczeń Społecznych, którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału we W. (zwanego dalej organem rentowym) z dnia 2 czerwca 2009 r. odmawiającej umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od września 1994 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 10.510, 97 zł.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to „art. 89 § 1 w związku z art. 379 ust. 2 k.p.c. wyrażającego się w prowadzeniu postępowania z udziałem pełnomocników uczestnika postępowania - ZUS Oddziału we W. - którzy nie byli należycie umocowani, albowiem pełnomocnictwo główne zostało poświadczane przez pełnomocnika substytucyjnego, zaś pełnomocnictwo substytucyjne zostało przedłożone w formie niewierzytelnionej kserokopii, co powoduje nieważność postępowania”.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji, zniesienie postępowania przed tymi Sądami oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący wskazał na poglądy Sądu Najwyższego odnośnie do możliwości powoływania się na niewłaściwe umocowanie pełnomocnika zarówno własnego jak również innych stron postępowania (wyroki z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02; z dnia 23 czerwca 2006 r., IV CSK 115/05; postanowienie z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 119/09; uzasadnienie uchwały z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07) oraz przyjmujące, że przedłożenie kserokopii pełnomocnictwa poświadczonej przez pełnomocnika substytucyjnego - radcę prawnego, nie stanowi prawidłowego „odpisu” dokumentu pełnomocnictwa w rozumieniu art. 89 § 1 k.p.c. (uchwała z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, w której stwierdzono, że pełnomocnik dalszy nie może uwierzytelnić

odpisu pełnomocnictwa podstawowego, albowiem nie jest to pełnomocnictwo udzielone „jemu” w rozumieniu art. 89 § 1 k.p.c.). Skarżący wskazał, że po prawomocnym zakończeniu postępowania potwierdzenie czynności pełnomocnika jest niedopuszczalne, co koreluje z art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieusprawiedliwiona.

Skarżący podnosi zarzut nieważności postępowania przed Sądami obu instancji, upatrując jej w nienależytej reprezentacji organu rentowego wskutek nienależytego umocowania jego pełnomocnika - dyrektora Oddziału Zakładu oraz pełnomocników substytucyjnych.

Co do nieważności postępowania przez Sądem pierwszej instancji należy stwierdzić, że w myśl art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania, jeżeli to ostatnie uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym - zdaniem skarżącego - polega obraza przez sąd drugiej instancji konkretnych przepisów przytoczonych w podstawach kasacyjnych i wykazanie - w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przytoczone przepisy wskazują, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Skoro Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji, przeto skarżący może powoływać się na taką nieważność niezależnie od tego, czy dotyka ona jego czy też strony przeciwnej. Ponadto, ponieważ uchybieniom sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności

postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd Najwyższy niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie, iż mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, LEX nr 151640; z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, LEX nr 182902; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). Inaczej jest z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W tym zakresie w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27; z dnia 8 maja 2007, II PK 297/06, LEX nr 259069). Skoro bowiem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, przeto wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę - z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego - nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem skarżący zarzutu takiego nie formułuje, co oznacza, że kwestia ta uchyla się spod kontroli kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2009 r., I UK 63/09, LEX nr 529764).

Rozważeniu podlega natomiast zarzut nieważności postępowania przed Sądem odwoławczym. Nie budzi wątpliwości, że brak należytego umocowania

pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt 2 (błędnie powoływanego przez skarżącego jako art. 379 ust. 2) k.p.c. dotyczy sytuacji, gdy w tym charakterze występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została umocowana do działania w imieniu strony, bądź istniały braki w udzieleniu pełnomocnictwa (a nie w samym wydaniu dokumentu potwierdzającego umocowanie) między innymi przez organ powołany do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 544) oraz sytuacji, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która w ogóle pełnomocnikiem być nie mogła (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 586/00, OSNAPiUS 2003 nr 14, poz. 335; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2004 r., III CZP 32/04, OSNC 2006 nr 1, poz. 2).

Skarżący zdaje się w pierwszym rzędzie prezentować stanowisko, że dyrektor właściwego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych działa w ramach pełnomocnictwa procesowego (zwanego przez skarżącego „głównym”) udzielonego mu przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - jako mocodawcę, z prawem udzielania dalszych (substytucyjnych) pełnomocnictw procesowych. Pogląd ten jest całkowicie błędny, gdyż pełnomocnictwo udzielone dyrektorowi oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez Prezesa tego Zakładu nie jest pełnomocnictwem procesowym, ale upoważnieniem dyrektora oddziału do reprezentowania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - jako jego organ - w określonym w tym upoważnieniu zakresie. Jak się wydaje, przesłanką złożenia tego dokumentu do akt sprawy, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna było przyjęcie, że nałożony na pełnomocnika procesowego w art. 89 § 1 k.p.c. obowiązek dołączenia przy pierwszej czynności procesowej do akt sprawy pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy w przypadku, gdy mocodawcą jest osoba prawna obejmuje jednocześnie przedstawienie dokumentu potwierdzającego, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę. W sprawach cywilnych rozpoznawanych w zwykłym postępowaniu obowiązek taki wynika z art. 67 § 1 k.p.c. (stanowiącego, że osoby prawne mające zdolność sądową dokonują czynności procesowych przez organy uprawnione do działania w ich imieniu) w związku z art. 68 k.p.c. (w myśl którego organ działający w imieniu

osoby prawnej ma obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności procesowej; por. w tym zakresie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005 nr 7-8, poz. 118; z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06, OSNC 2006 nr 10, poz. 165; uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, OSNC 2009 nr 6, poz. 76 oraz wyrok z dnia 9 stycznia 2009 r., I CSK 304/08, OSNC - Zbiór Dodatkowy 2009 nr 4, poz. 96). Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest osobą prawną (art. 66 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa systemowa), w jego skład wchodzi oddziały jako terenowe jednostki organizacyjne (§ 8 ust. 1 statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 lutego 2008 r. w sprawie nadania statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. Nr 28, poz. 164, zwanego dalej statutem w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust. 5 ustawy systemowej), organem Zakładu jest, między innymi, Prezes Zakładu (art. 72 pkt 1 ustawy systemowej), który kieruje działalnością Zakładu i reprezentuje go na zewnątrz (art. 73 ust. 1 ustawy systemowej), Prezes Zakładu może upoważnić pracowników Zakładu i inne osoby do reprezentowania Zakładu w określonym przez niego zakresie, z prawem udzielenia dalszych pełnomocnictw (§ 2 ust. 2 pkt 1 statutu). Oznacza to, że udzielenie dyrektorowi oddziału przez Prezesa Zakładu upoważnienia, o którym stanowi § 2 ust. 2 pkt 1 statutu, umocowuje tego pierwszego do działania jako organ Zakładu, w tym do jego reprezentowania, z prawem udzielania pełnomocnictw procesowych.

Inaczej kwestia ta przedstawia się natomiast w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których zdolność sądową i procesową mają, zgodnie z art. 460 § 1 *in fine* k.p.c., organy rentowe, przez które rozumie się, między innymi, jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, właściwe do wydawania decyzji w sprawach świadczeń (art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c.). Jednostkami tymi są terenowe jednostki organizacyjne Zakładu stanowiące jego oddziały (§ 8 ust. 1 i § 10 ust. 1 statutu w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust. 5 ustawy systemowej). Z tego względu zdolność procesowa organu rentowego ma swoje oparcie bezpośrednio w ustawie,

a nie w pełnomocnictwie (upoważnieniu) udzielonym przez Prezesa Zakładu, a posiadanie przez organ rentowy zdolności procesowej oznacza zdolność do dokonywania przez jednostkę organizacyjną będącą takim organem wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r., II UZ 48/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 196, wyroki z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 172/08, OSNP 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067 oraz uchwałę z dnia 3 listopada 2010 r., I UZP 2/10, Biuletyn SN 2010 nr 11, s. 21). Oznacza to, że złożenie do akt sprawy kserokopii pełnomocnictwa udzielonego przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dyrektorowi organu rentowego w ogóle nie ma znaczenia dla oceny ważności postępowania.

W dalszej kolejności skarżący wskazuje na brak uwierzytelnienia kserokopii pełnomocnictwa procesowego udzielonego przez dyrektora organu rentowego pełnomocnikom reprezentującym ten organ w postępowaniu apelacyjnym, łącząc go z brakiem należytego umocowania. Co do zasady zarzut skarżącego nie jest pozbawiony racji, jednakże brak w zakresie wykazania prawidłowego umocowania mógł być usunięty w toku postępowania, a czynności nienależycie umocowanego pełnomocnika - potwierdzone przez mocodawcę, w którego imieniu występowała osoba, która mogła być pełnomocnikiem, czego się w skardze nie kwestionuje. Oznacza to, że stwierdzenie, iż pełnomocnik organu rentowego działał bez umocowania wymaga poczynienia dodatkowych ustaleń. Mianowicie konieczne byłoby wyjaśnienie, po pierwsze - czy w sytuacji, gdy objęty pełnomocnictwem procesowym radca prawny uwierzytelniał kserokopię złożonego do akt sprawy pełnomocnictwa (upoważnienia) udzielonego dyrektorowi organu rentowego przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2010 r. radca prawny nie był uprawniony do uwierzytelnienia dokumentu innego niż udzielone mu pełnomocnictwo procesowe - art. 89 § 1 k.p.c. w brzmieniu przed wskazaną datą), brak uwierzytelnienia przez niego pełnomocnictwa procesowego był jedynie pomyłką co do dokumentu, którego uwierzytelnienia dokonał, czy też oznaczał brak umocowania, a po drugie - czy czynności pełnomocnika (jeżeli nie był umocowany) nie zostały potwierdzone przez mocodawcę (taką możliwość jednoznacznie przesądził Sąd Najwyższy w powołanej

wyżej uchwale z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08). Ustalenie tych okoliczności wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego, a skarżący nie składa w skardze kasacyjnej żadnych wniosków w tym przedmiocie. Wprawdzie możliwe jest w takiej sytuacji przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy postępowania dowodowego z urzędu (na podstawie odpowiednio stosowanego art. 232 k.p.c.), jednakże inicjatywa taka podejmowana jest jedynie w sytuacjach szczególnych (tak w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000 nr 11, poz. 195 oraz wyroku tego Sądu z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, OSNP 2008 nr 3-4, poz. 27), które nie występują przy rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej. Skarżący jest bowiem reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, który nie składa żadnych wniosków dowodowych, a nadto powołuje się na domniemane uchybienia procesowe dotyczące strony przeciwnej, które w żaden sposób nie wpłynęły na uprawnienia procesowe wnioskodawcy.

Z powyższych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.